

Sygn. akt I ACa 152/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. na rozprawie w S.

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko J. K., H. K., R. K. i E. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1309/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki A. Ś. na rzecz pozwanego J. K. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. zasądza od powódki A. Ś. na rzecz pozwanego H. K. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

IV. zasądza od powódki A. Ś. na rzecz pozwanego R. K. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

V. zasądza od powódki A. Ś. na rzecz pozwanej E. J. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

VI. przyznaje radcy prawnemu L. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. Ś. przeciwko J. K., H. K., R. K., E. J. o zapłatę 300.000 złotych zasądził od pozwanych J. K., H. K., R. K., E. J. solidarnie na rzecz powódki A. Ś. kwotę 2.609,83 zł (dwóch tysięcy sześciuset dziewięciu złotych osiemdziesięciu trzech groszy) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 30 marca 2012 roku.

Oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że powódka A. Ś. i S. K. poznali się pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku.

Powódka A. Ś. w tym okresie mieszkała wspólnie z mężem w lokalu mieszkalnym w S. przy ulicy (...), jednak w jej związku małżeńskim doszło do faktycznego rozpadu pożycia małżeńskiego.

Powódka A. Ś. nawiązała wtedy bliższe stosunki ze S. K. i po pewnym czasie zamieszkała razem z nim w należącym do niego budynku mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...).

Po pewnym czasie z powodu remontu budynku mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) powódka A. Ś. zamieszkała ponownie w swoim mieszkaniu położonym w S. przy ulicy (...), jednak w dalszym ciągu utrzymywała bliskie kontakty ze S. K.. Powódka bardzo często do niego przyjeżdżała i nocowała u niego, przygotowywała mu posiłki, wykonywała w jego mieszkaniu inne prace domowe. S. K. również przyjeżdżał do powódki, spożywał u niej posiłki, zawoził ją i odwoził do pracy, robił z nią zakupy itp. S. K. spędzał także razem z powódką uroczystości rodzinne i święta. Powódka i S. K. przez członków rodziny, sąsiadów i znajomych byli traktowani jako partnerzy życiowi.

Powódka A. Ś. pozostawała w nieformalnym związku ze S. K. do chwili jego śmierci.

Powódka A. Ś. i S. K. bezpośrednio przed śmiercią S. K. planowali zawarcie związku małżeńskiego. S. K. chciał także powódkę powołać do części spadku po sobie.

W czasie trwania związku ze S. K. powódka A. Ś. prowadziła działalność gospodarczą polegającą na wytwarzaniu wyrobów dziewiarskich.

Powódka A. Ś. rozpoczęła prowadzenia działalności gospodarczej w dniu 1 listopada 1990 roku. Jako miejsce prowadzenia działalności gospodarczej wskazała; S., ulica (...).

Powódka A. Ś. prowadziła początkowo powyższą działalność gospodarczą we współpracy ze S. K., który udostępnił jej pomieszczenia budynku położonego w S. przy ulicy (...).

Powódka A. Ś. prowadziła działalność gospodarczą w budynku położonym w S. przy ulicy (...) do 1995 roku.

Powódka A. Ś. z dniem 27 września 1995 roku zgłosiła zmianę miejsca prowadzenia działalności gospodarczej ze „S., ulica (...)” na „S. ul. (...)”

Powódka A. Ś. od 1995 roku faktycznie przeniosła prowadzenie działalności gospodarczej do budynku położonego w S. przy ulicy (...), a następnie w S. przy ulicy (...).

Powódka A. Ś. w tym czasie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonywała zamówienia między innymi na rzecz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Szkoły Podoficerskiej Państwowej Straży Pożarnej, Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich G..

Powódka A. Ś. w ramach prowadzonej działalności nabywała także maszyny dziewiarskie.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej powódka A. Ś. w 1997 roku osiągała przychody w wysokości 245.427,80 złotych.

Za marzec 1999 roku powódka A. Ś. zgłosiła z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przychody w wysokości 56.038,72 złotych i dochody w wysokości 3.370 złotych.

Za kwiecień 1999 roku powódka A. Ś. zgłosiła z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przychody w wysokości 71.783,05 złotych i dochody w wysokości 6.632,33 złotych.

Za maj 1999 roku powódka A. Ś. zgłosiła z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przychody w wysokości 68.730,68 złotych i dochody w wysokości 4.107,76 złotych.

Za maj 2000 roku powódka A. Ś. zgłosiła z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przychody w wysokości 88.248,70 złotych i dochody w wysokości 5.749,38 złotych.

Za czerwiec 2000 roku powódka A. Ś. zgłosiła z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przychody w wysokości 111.096,35 złotych i dochody w wysokości 10.723,67 złotych.

W dniu 17 września 2000 roku upływał termin spłaty zaciągniętego przez powódkę kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 30.000 złotych w (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. prolongowanego na okres 3 miesięcy, na podstawie aneksu z dnia 16 czerwca 2000 roku. Powódka była wzywana do zapłaty powyższej kwoty z uwagi na brak środków na rachunku bankowym pozwalających na spłatę kredytu.

W dniu 16 marca 2001 roku powódka A. Ś. zawarła z W. B. prowadzącym działalność lombardową umowę pożyczki kwoty 50.000 złotych oraz jednocześnie zawarła z nim umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie udziału w wysokości 1/2 nieruchomości stanowiącej prawo wieczystego użytkowania działki nr (...) o powierzchni 333 m² i własność nieruchomości stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, położonych w S. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w S. prowadził wówczas księgę wieczystą Kw nr (...), tytułem zabezpieczenia pożyczki w kwocie 50.000 złotych zawartej w dniu 16 marca 2001 roku.

Powódka A. Ś. nie dokonała spłaty pożyczki udzielonej jej przez W. B..

Na początku XXI wieku powódka A. Ś. przeniosła prowadzenie działalności gospodarczej na teren nieruchomości położonej w R., stanowiącej własność S. K., który udostępnił jej w tym celu pomieszczenia znajdującego się na tej nieruchomości budynku gospodarczego.

Powódka A. Ś. prowadziła w tej nieruchomości działalność gospodarczą do końca 2006 roku.

W tym czasie S. K. pomagał powódce A. Ś. w prowadzeniu przez działalność gospodarczej, zajmując się między innymi jej sprawami księgowymi.

W latach 2002 - 2006 roku prowadzona przez powódkę A. Ś. przynosiła jej straty.

Powódka A. Ś. miała wówczas także problemy zdrowotne.

Z tego względu powódka A. Ś. zgłosiła zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej z dniem 31 grudnia 2006 roku.

Po zakończeniu działalności gospodarczej przez powódkę A. Ś. powyższa działalność była w latach 2007 – 2008 kontynuowana przez S. K., z którym współdziałała nadal powódka. Powódka między innymi zajmowała się nadzorowaniem produkcji i kontaktami z klientami.

Powódka A. Ś. po zakończeniu działalności gospodarczej była na emeryturze. Ponadto w 2008 roku rozpoczęła pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy jako sprzedawca w sklepie.

W dniu 15 grudnia 2008 roku powódka A. Ś. zawarła umowę pożyczki gotówkowej z (...) Bank Spółką Akcyjną w kwocie 3.000 złotych.

S. K. od 22 kwietnia 1982 roku samodzielnie prowadził działalność gospodarczą w zakresie przetwórstwa tworzyw sztucznych i wytwarzania artykułów z gumy oraz ślusarstwo. Miejszem prowadzenia przez niego działalności było R. numer (...), gmina G..

S. K. powyższą działalność gospodarczą prowadził do chwili swojej śmierci.

Powyższa działalność gospodarcza przynosiła S. K. wysokie dochody.

Powódka A. Ś. po przeniesieniu własnej działalności do R. pomagała S. K. w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, zajmując się między innymi

S. K. w dniu 19 stycznia 1984 roku na podstawie umowy sprzedaży zawartej z I. N. i J. N. nabył własność nieruchomości położonej w R., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), o obszarze 0,08 ha za cenę 40.000 złotych.

S. K. w dniu 30 grudnia 1987 roku zawarł umowę, na podstawie której ustanowione zostało na jego rzecz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w R., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o obszarze 1100 m² z przeznaczeniem wzniesienia na niej budynku na pomieszczenia do prowadzenia działalności gospodarczej.

Decyzją nr (...) Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnej w S. z dnia 23 listopada 1969 roku ustanowiono na rzecz S. K. użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...) pod budowę domu jednorodzinnego.

S. K. wybudował następnie na tej nieruchomości budynek mieszkalny.

W dniu 27 stycznia 1979 roku S. K. zgłosił rozpoczęcie użytkowania budynku mieszkalnego jednorodzinnego-wolnostojącego w S. przy ul. (...) wybudowanego na podstawie pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 17 lipca 1970 roku wydanego przez Urząd Miejski w S..

W 1989 roku, gdy powódka A. Ś. zamieszkała u S. K., wykończona była jedynie część pomieszczeń na parterze budynku położonego w S. przy ul. (...). Pozostałe pomieszczenia w budynku wymagały przeprowadzenia prac wykończeniowych.

W latach 1989 - 2008 S. K. wykonywał szereg prac wykończeniowych i remontowych w tym budynku. Między innymi została wykonana elewacja i ocieplenie budynku, zamontowane schody wewnątrz budynku, położone okładziny podłogowe, założona częściowo instalacja centralnego ogrzewania, wymienione okna oraz wykonana dobudówka.

S. K. był właścicielem samochodu marki M. (...), który nabył w dniu 25 września 1990 roku za cenę 30.000.000 złotych [przed denominacją] i samochodu marki M. (...), który kupił w dniu 24 stycznia 1991 roku za cenę 30.000.000 złotych [przed denominacją]. Ponadto był właścicielem samochodu osobowego marki F. (...) [rok produkcji 1984].

S. K. posiadał w chwili śmierci środki na rachunku maklerskim w kwocie 27.616,26 złotych oraz 250 akcji (...) Spółki Akcyjnej

W dniu 15 czerwca 2005 roku S. K. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną umowę kredytu na zakup komputera sempron 2500 w kwocie 1.299 złotych.

W dniu 17 lipca 2005 roku S. K. zakupił zestaw do monitorowania 4 kamer za cenę 1.401,78 złotych.

W dniu 04 grudnia 2006 roku S. K. zawarł umowę kredytu na zakup aparatu i kamery za łączną kwotę 2044,72 złotych.

W dniu 17 lipca 2005 roku S. K. zawarł umowę kredytu na zakup zestawu do monitoringu za kwotę 1.401,78 złotych.

S. K. zmarł w dniu 24 grudnia 2008 roku.

Do spadku po S. K. z mocy ustawy zostało powołane jego rodzeństwo: H. K., R. K., J. K., E. J. w udziałach po 1/4 części każde, co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w S. z dnia 9 grudnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt II Ns 2020/09.

W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. zostało ustalone, że S. K. sporządził testament ustny, w którym powołał do spadku w udziałach po 1/3 powódkę A. Ś. oraz pozwanych R. K. i H. K.. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w S. ustalił jednak, że powyższy testament nie jest ważny z uwagi na niespełnienie przesłanek do sporządzenia testamentu w tej formie.

Do chwili obecnej nie został dokonany dział spadku po S. K..

Po śmierci S. K. powódka A. Ś. nabyła w dniu 22 września 2009 roku system alarmowy za kwotę 194,36 złotych.

Po śmierci S. K. powódka A. Ś. zapłaciła na rzecz Zakładów Wodociągów i Kanalizacji Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. należności związane z dostawą wody do budynku przy ulicy (...) w S. objęte fakturami wystawionymi na nazwisko S. K., to jest:

- w dniu 22 czerwca 2011 roku w kwocie 80,35 złotych

- w dniu 16 września 2009 roku w kwocie 37,71 złotych.

Po śmierci S. K. powódka A. Ś. zapłaciła na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P. opłaty za energię elektryczną dostarczoną do budynku przy ulicy (...) w S. objęte fakturami wystawionymi na nazwisko S. K., to jest:

- w dniu 22 września 2009 roku wpłaciła kwotę 17,42 złotych

- w dniu 12 października 2009 roku wpłaciła kwotę 474,35 złotych.

Pismem z dnia 14 września 2009 roku powódka A. Ś. zwróciła się do (...) Spółki Akcyjnej w P. o przedłużenie terminu obowiązywania umowy o dostawę prądu do domu przy ul. (...) w S. bądź jej zawarcie z powódką do końca roku 2009 roku – z uwagi na toczące się postępowanie spadkowe.

Na tej podstawie został założony w budynku przy ul. (...) w S. licznik przedpłaty na nazwisko powódki A. Ś..

Powódka A. Ś. w dniu 22 września 2009 roku wpłaciła kwotę 31,95 złotych na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P. tytułem opłaty za energię elektryczną na licznik przedpłaty związany z budynkiem przy ulicy (...) w S. objęte fakturą wystawioną na nazwisko powódki

Powódka A. Ś. zawarła także umowę z zakładem kamieniarskim na wykonanie nagrobka dla S. K. i zapłaciła z tego tytułu kwotę 2000 złotych. Umowa ta ponadto przewidywała wykonanie ławki za kwotę 200 złotych

Powódka A. Ś. zleciła także ogłoszenie nekrologu po śmierci S. K.

Sąd uznał, że powództwo oparte na podstawie art. 922 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 405 k.c. okazało się zasadne jedynie w nieznaczącej części.

Sąd wskazał, że pozwani H. K., R. K., J. K., E. J. z mocy ustawy zostali nabyli spadek po swoim bracie S. K. w udziałach po 1/4 części każde, co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w S. z dnia 9 grudnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt II Ns 2020/09. Tym samym pozwani

nabyli wchodzące w skład spadku po S. K. długi spadkowe. Zgodnie z art. 1034 § 1 k.c. z uwagi na to, że do chwili obecnej nie został przeprowadzony dział spadku po wyżej wymienionym zmarłym, wszyscy pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność za powyższe długi spadkowe.

W badanej sprawie strona powodowa żądanie pozwu wywodziła przede wszystkim z faktu, że w skład spadku po S. K. wchodzi obowiązek zwrotu korzyści majątkowych uzyskanych przez spadkodawcę w czasie trwania konkubinatu z powódką odpowiadających połowie wartości majątku spadkowego.

W niniejszej sprawie pomiędzy stronami istniał spór co do tego, czy powódka A. Ś. pozostawał ze zmarłym S. K. w tak rozumianym konkubinacie. Biorąc pod uwagę, że pozwani zaprzeczyli temu faktowi, to na powódce - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywał ciężar dowodu - że łączył ją ze S. K. nieformalny związek odpowiadający swą treścią małżeństwu.

W ocenie sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, że powódka A. Ś. od 1989 roku do śmierci S. K. była jego partnerką życiową i w tym czasie istniała pomiędzy nimi silna więź psychiczna, fizyczna i ekonomiczna.

Do wniosku tego skłania przede wszystkim analiza dowodów z przesłuchania stron oraz zeznań świadków S. P., Z. S., P. D., L. K., D. D., M. K., W. D. i E. D. oraz R. G.. W ocenie sądu zeznania powyższych świadków są na tyle wiarygodne, że pozwalają uznać za wykazane twierdzenia powódki, iż ona i S. K. przez wiele lat razem mieszkali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a także pomagali sobie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Sąd uznał na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że od 1989 roku powódka pozostawała w konkubinacie ze S. K. i że związek ten trwał do dnia jego śmierci w 2008 roku.

Sąd uznał, że roszczenia powódki dotyczące rozliczenia korzyści majątkowych uzyskanych przez S. K. w czasie trwania konkubinatu pomiędzy nimi powinny być ocenione na podstawie o bezpodstawnym wzbogaceniu zawarte w art. 405 i następnych kodeksu cywilnego.

Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie zasadniczym przedmiotem sporu pomiędzy stronami było ustalenie, czy powódka dokonała jakichkolwiek nakładów na majątek S. K..

Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa zgodnie z treścią art. 6 k.c. na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

Sąd wskazał, że z tego względu to powódka powinna wykazać, że czyniła nakłady na majątek zmarłego S. K., na skutek których jej konkubent uzyskał korzyść majątkową.

W niniejszej sprawie powódka podniosła przede wszystkim, że wspólnie ze S. K. prowadziła działalność gospodarczą, z której dochody przeznaczone były na inwestycje prowadzone przez S. K..

Zdaniem Sądu z przesłuchania stron oraz zeznań świadków S. P., Z. S., P. D., L. K., D. D., M. K., W. D. i E. D. oraz R. G., a także dowodów z dokumentów wynika, że w czasie konkubinatu łączącego powódkę ze S. K. każde z nich prowadziło własną działalność gospodarczą, która w przypadku powódki polegała na produkcji wyrobów dziewiarskich, zaś w przypadku S. K. - na przetwórstwie tworzyw sztucznych i wytwarzaniu artykułów z gumy oraz ślusarstwie. Na podstawie tych dowodów można także przyjąć według Sądu za wykazane, że powódka i S. K. wzajemnie sobie pomagali w tej działalności, co polegało między innymi na tym, że S. K. udostępniał powódce nieodpłatnie pomieszczenia pod prowadzoną działalność i zajmował się jej księgowością, zaś powódka pomagała mu w prowadzeniu biura i kontaktach z klientami. W ocenie Sądu przeprowadzone dowodu nie dają podstaw do uznania za prawdziwe twierdzeń powódki, aby ona i S. K. wspólnie prowadzili działalność gospodarczą i wspólnie dzielili się dochodami z tej działalności. Dotyczyło to zwłaszcza działalności gospodarczej S. K.. Zauważyć trzeba, że S. K. prowadził tę działalność produkcyjną, zanim poznał powódkę i kontynuował ją aż do swojej śmierci. Z zeznań wskazanych wyżej świadków, zwłaszcza P. D. i R. G. wynika, że powódka we własnym zakresie zatrudniał pracowników, nadzorował produkcję i zajmował się jej sprzedażą oraz podejmował wszystkie decyzje inwestycyjne. Powódka pomagała mu jedynie w ograniczonym zakresie i to wyłącznie w okresie, gdy przeniósł swoją działalność do nieruchomości S. K. w R., co związane było z faktem, że ich

pomieszczenia ze sobą sąsiadowały i powódka mogła zajmować się także pewnymi sprawami dotyczącymi działalności S. K., takimi np. jak odbieranie telefonów, co jednak w ocenie Sądu nie mogło mieć istotnego znaczenia z punktu widzenia wysokości dochodów uzyskiwanych przez zmarłego S. K. z tej działalności. Sąd podkreślił, że z żadnego dowodu nie wynika także, aby powódka partycypowała w dochodach S. K. z jego działalności gospodarczej lub ją finansowała.

Sąd wziął pod uwagę, że nieco odmienny był zakres współpracy konkubentów związany z działalnością gospodarczą powódki. Jest znamienne, że powódka rozpoczęła tę działalność po zamieszkaniu u S. K. i aż do 1995 roku wykonywała tę działalność w pomieszczeniach domu S. K.. Z punktu widzenia doświadczenia życiowego i zasad logiki uzasadniony jest wniosek, że w tym czasie S. K. i powódka ze sobą współdziałali w prowadzeniu tej działalności i dzielili się uzyskanymi w ten sposób dochodami. Nie można jednak zdaniem Sądu uznać, że S. K. w ten sposób uzyskiwał jakąkolwiek korzyść majątkową bez podstawy prawnej, skoro uzyskiwanie tych korzyści było uzasadnione istniejącym pomiędzy nimi porozumieniem, a ponadto S. K. partycypował w kosztach tej działalności w ten sposób, że udostępniał powódce pomieszczenia i część maszyn dziewiarskich. Analiza przeprowadzonych dowodów wskazuje na to, że sytuacja zmieniła się w 1995 roku, kiedy powódka przeniosła prowadzenie działalności gospodarczej do nowej siedziby, co wskazuje na jej faktyczne usamodzielnienie się. Sąd zauważył, że z żadnego dowodu nie wynika, aby powódka w tym okresie w jakikolwiek sposób współpracowała ze S. K. i dzieliła się z nim uzyskiwanymi dochodami. Jest znamienne, że dopiero pogorszenie sytuacji finansowej powódki doprowadziło do sytuacji, w której na początku obecnego stulecia powódka przeniosła się ze swoją działalnością do siedziby firmy (...). S. K. udostępnił wówczas powódce swoje pomieszczenia w R. i od tej pory można uznać, że oboje ponownie wzajemnie sobie pomagali przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu nie można jednak uznać, że powódka w tym czasie ze swojej działalności finansowała działalność powoda i jego inwestycje.

Po pierwsze według Sądu, zauważyć trzeba, że ze zgodnych zeznań wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie wynika, że S. K. był osobą zamożną, który ze swojej działalności uzyskiwał znaczne dochody pozwalające mu na rozwijanie swojej działalności oraz inwestycje. Z tego względu uzasadniony jest wniosek, że zbędne było, aby powódka przekazywała mu jakiegokolwiek środki pieniężne.

Po drugie, powódka nie naprowadziła żadnych obiektywnych dowodów pozwalających ustalić wysokość uzyskiwanych dochodów z prowadzonej przez nią działalności. Powódka ograniczyła się do przedstawienia wybranych przez siebie zeznań podatkowych za okres niespełna dwóch lat, co nie pozwala ocenić jej faktycznych dochodów, zwłaszcza po 2000 roku. Z kolei z innych dowodów można wyprowadzić wniosek, że sytuacja finansowa powódki co najmniej od 2000 roku była trudna. Z dowodów z dokumentów przedstawionych przez samą powódkę wynika, że w tym okresie musiała zaciągnąć kredyt w rachunku bankowym na kwotę 30.000 złotych i następnie prolongować jego spłatę, po czym w terminie spłaty nie posiadała środków na rachunku bankowym. Te same dowody wskazują, że powódka musiała w 2001 roku zasięgnąć pożyczkę w lombardzie w kwocie 50.000 złotych i dokonać w tym celu przewłaszczenia na zabezpieczenie przysługującego jej udziału we współwłasności lokalu mieszkalnego, po czym nie dokonała spłaty tej pożyczki. Doświadczenie życiowe wskazuje, że na takiego rodzaju kroki decydują się jedynie osoby, które są w trudnej sytuacji majątkowej i nie posiadają zdolności kredytowej pozwalającej na uzyskanie pożyczki lub kredytu w instytucji bankowej. Do wniosku tego prowadzi także взгляд na treść dokumentów w postaci pism kierowanych przez powódkę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w których sama powódka powołuje się na swoją trudną sytuację, w tym również na to, że prowadzona przez nią działalność gospodarcza w latach 2002 - 2006 przynosiła straty. Jest również znamienne, że powódka zdecydowała się z końcem 2006 roku zakończyć prowadzenie działalności gospodarczej, co wskazuje, że ta działalność rzeczywiście była deficytowa. Wprawdzie powódka wskazała, że w późniejszym czasie ta działalność była kontynuowana w ramach firmy jej konkubenta, jednak powódka nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na to, że przynosiła ona w tym czasie dochody. Do odmiennego wniosku skłania bezsporny fakt, że powódka w 2008 roku zatrudniła się jako sprzedawca w niepełnym wymiarze czasu pracy. Doświadczenie życiowe wskazuje, że tak nie postępują osoby, które mogą czerpać wysokie dochody z działalności

gospodarczej. Konkludując uznać trzeba, że nie zasługują na wiarę twierdzenia powódki, że prowadzona przez nią działalność gospodarza przynosiła wysokie dochody, które służyły finansowaniu majątku S. K..

Po trzecie, niezależnie od tego Sąd wskazał, że powódka nie naprowadziła żadnych obiektywnych dowodów wskazujących na to, że przekazywała jakiegokolwiek środki pieniężne na rzecz S. K. - zarówno z dochodów z prowadzonej przez siebie działalności, jak i z innych źródeł. Powódka w szczególności nie wykazała, że to S. K. pobierał zyski z prowadzonej przez powódkę działalności. Nie zostało także wykazane, że na ten cel zostały przeznaczone środki uzyskane przez powódkę z zaciąganych przez nią kredytów i pożyczek. Waleru obiektywnego i wiarygodnego dowodu nie mają bowiem w tej mierze zeznania samej powódki, albowiem jako strona procesu jest ona zainteresowana w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu. Podkreślić trzeba, że tak naprawdę żaden ze świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie nie potwierdził faktu, iż środki pieniężne wydatkowane przez S. K. pochodziły z majątku powódki. Wniosku takiego nie można zaś wyprowadzić z samego faktu, iż powódka w tym okresie prowadziła wspólne gospodarstwo domowe ze S. K., gdyż nie jest to tożsame z istnieniem pomiędzy nimi wspólności majątkowej. Sąd wziął pod uwagę, że można co prawda przyjąć, że S. K. w czasie konkubinatu uzyskał pewien korzyść majątkową w wyniku świadczenie przez nią pracy we wspólnym gospodarstwie domowym czy pomocy w prowadzeniu działalności gospodarczej, jednak korzyść ta jest trudna do oszacowania, a nadto niewątpliwie korzyści z tytułu prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego czy współdziałania w prowadzeniu działalności gospodarczej czerpały obie strony. Nadto w takim przypadku miałby zastosowanie art. 409 k.c. W przypadku osób pozostających w faktycznym nieformalnym związku i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe jest oczywiste, że korzyści majątkowe uzyskiwane przez strony takiego związku będące następstwem jednostronnego lub dwustronnego łożenia na swoje utrzymanie nie prowadzą do trwałego wzbogacenia konkubentów, lecz podlegają tzw. zużyciu konsumpcyjnemu. Nie budzi także wątpliwości, że co do zasady w takiej sytuacji nie można przyjąć, że konkubent powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego rodzaju korzyści.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności Sąd uznał, że powódka nie wykazała, aby S. K. bez podstawy prawnej uzyskał jej kosztem korzyść majątkową podlegającą zwrotowi.

Niezależnie od tego Sąd zauważył, że powódka nie wykazała wysokości ewentualnej korzyści majątkowej uzyskanej przez S. K. jej kosztem.

Przede wszystkim brak podstaw do odnoszenia się w tej mierze do wartości majątku spadkowego. Nie można bowiem zdaniem Sądu przyjmować, że powódce przysługuje roszczenie o zwrot połowy tego majątku tylko na tej podstawie, że była w nieformalnym związku ze S. K.. W tym zakresie nie można stosować domniemań wynikających z przepisów o współwłasności dotyczących udziałów współwłaścicieli we wspólnej rzeczy. ani z przepisów o małżeńskich stosunkach majątkowych regulujących udziały małżonków w majątku wspólnym. Konieczne jest wykazanie, jaką konkretną korzyść majątkową otrzymała osoba obowiązana kosztem osoby uprawnionej. W niniejszej sprawie strona powodowa nie zawnioskowała natomiast żadnych dowodów pozwalających ustalić wysokość przysługującego jej roszczenia nawet w sposób przybliżony, co pozwalałoby zastosować przepis art. 322 k.p.c.

Niezależnie od tego Sąd wskazał, że podstawowa część majątku S. K. została nabyta przez niego przed powstaniem konkubinatu z powódką. Strona pozwana za pomocą dowodów z dokumentów wykazała, że S. K. znacznie wcześniej niż poznał powódkę, nabył główne składniki swego majątku w postaci nieruchomości położonych w R. i w S. przy ulicy (...). Z tego względu jest oczywiste, że powódka nie mogła się przyczynić w jakikolwiek sposób do nabycia tych nieruchomości. Z dowodów z dokumentów przedstawionych przez pozwanych wynika także, że samochody marki m. zostały nabyte przez S. K. na samym początku znajomości z powódką i z tego względu uzasadniony jest wniosek, że powódka nie mogła partycypować w nabyciu powyższych pojazdów.

Sąd wziął pod uwagę, że część rzeczy ruchomych stanowiących wyposażenie nieruchomości znajdującej się S. przy ulicy (...) oraz niektóre z maszyn i urządzeń wykorzystywanych w przedsiębiorstwie S. K. zostało nabyte przez niego w czasie trwania związku z powódką. Zauważyć jednak trzeba, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, aby powódka nabyła którykolwiek z tych rzeczy lub finansowała ich nabycie. Z zeznań świadków, zwłaszcza P. D., który w tym czasie

pracował u S. K., wyprowadzić należy wnioszek, że to sam S. K. nabywał z własnych dochodów powyższe rzeczy, a powódka jedynie doradzała przy ich kupnie. Niezależnie od tego zauważyć trzeba, że powódka nie wykazała kosztów nabycia tych rzeczy oraz ich aktualnej wartości, która wyznaczałaby wartość ewentualnego wzbogacenia pozwanych jako spadkobierców S. K.. W tym zakresie nie jest wystarczające powołanie się na spis inwentarza, który określa jedynie wartość spadku dla potrzeb postępowania spadkowego, a ponadto nie obejmuje wszystkich rzeczy objętych żądaniem pozwu.

Sąd wziął pod uwagę, że własność powódki stanowiły maszyny dziewiarskie znajdujące się w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej zmarłego S. K., jednak okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanych. Z tego względu powódka może żądać wydania tych rzecz w naturze i dlatego ich równowartość nie może stanowić przedmiotu żądania w niniejszej sprawie.

Sąd wziął pod uwagę, że ze spisu inwentarza wynika, że w skład spadku wchodziły środki pieniężne na rachunku bankowym w kwocie 27.616,26 złotych oraz 250 akcji (...) S.A. Sąd podkreślił jednak, że nie zostało wykazane, że powyższe środki pieniężne oraz papiery wartościowe zostały nabyte w czasie trwania związku S. K. z powódką, a tym bardziej, że powódka w jakikolwiek przyczyniła się do ich zgromadzenia. Z przesłuchania samej powódki wynika bowiem, że S. K. we własnym zakresie zakładał lokaty bankowe i obracał papierami wartościowymi. Jest zresztą znamienne, że powódka nie posiadała wspólnego rachunku bankowego ze S. K. ani stałego pełnomocnictwa do jego rachunku bankowego, co wskazuje na to, że S. K. nie traktował posiadanych środków pieniężnych jako objętych wspólnością z powódką. Niezależnie od tego Sąd wskazał, że powódka nie naprowadziła żadnych dowodów wskazujących na to, żeby - poza środkami wykazanymi w spisie inwentarza - w skład spadku po S. K. wchodziły inne oszczędności, w szczególności wskazana przez nią kwota 200.000 złotych na rachunkach bankowych w (...).

W ocenie sądu powódka nie wykazała również, że czyniła nakłady na remont nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...). Wprawdzie z przeprowadzonych dowodów w postaci przesłuchania stron oraz zgodnych zeznań świadków wynika, że w czasie związku łączącego powódkę ze S. K. zostało przeprowadzonych w tym budynku szereg prac remontowych i modernizacyjnych, jednak powódka nie wykazała, aby uczestniczyła w wykonywaniu lub finansowaniu tych prac. Okoliczność ta nie wynika z żadnego z przeprowadzonych dowodów - poza dowodami z przesłuchania powódki oraz częściowo zeznań świadków W. D. i E. D., którzy z racji pokrewieństwa z powódką nie mają jednak w ocenie sądu waloru obiektywnych źródeł dowodowych. Sąd wziął pod uwagę, że wprawdzie z zeznań także innych świadków - w tym zwłaszcza P. D. - wynika, że członkowie rodziny powódki uczestniczyli przy wykonywaniu pewnych remontów w S. przy ulicy (...), jednak czynili to odpłatnie, a ponadto ich ewentualny nakład pracy nie może stanowić podstawy do dochodzenia roszczeń przez powódkę. Podstawowe znaczenie ma jednak okoliczność, że powódka nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu wskazującego na wysokość ewentualnych nakładów poczynionych przez powódkę i ich wpływ na wartość samej nieruchomości. Ustalenie tego rodzaju okoliczności wymaga bowiem wiedzy specjalnej, którą sąd nie dysponuje i z tego względu w żaden sposób - bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego - nie można było zweryfikować twierdzeń powódki, że przeprowadzone przez nią wspólnie ze S. K. inwestycje wyniosły kwotę 200.000 złotych. Tym czasem strona powodowa - pomimo tego, że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - takiego wniosku dowodowego nie zgłosiła.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do przeprowadzenia tego rodzaju dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawowe zasady procesu cywilnego, jakimi są zasada kontradyktoryjności i zasada równości stron, tym bardziej, że w niniejszej sprawie powódka działała przy pomocy radcy prawnego, co nie pozwala uznać jej za osobę nieporadną.

Sąd uznał za niedopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu celem ustalenia okoliczności, które powinna wykazać strona powodowa.

W tym stanie rzeczy, skoro powódka nie wykazała wartości nakładów poczynionych przez nią na majątek S. K., to jej roszczenie o zwrot korzyści uzyskanej przez S. K. w czasie konkubinatu z powódką również z tego powodu nie mogło zostać uwzględnione.

Z powyższych przyczyn zdaniem Sądu nie można uznać, że powódka wykazała, że na S. K. ciążył obowiązek zwrotu nakładów poczynionych przez powódkę na jego majątek, który stanowiłby dług spadkowy ciążyący na pozwanych jako spadkobiercach S. K.. W tym zakresie żądanie pozwu nie zasługiwało więc na uwzględnienie.

Sąd wziął pod uwagę, że z uzasadnienia pozwu wynika, że strona powodowa żądaniem pozwu obejmowała także długi spadkowego innego rodzaju, a mianowicie kosztów postawienia przez nią nagrobka oraz opłat za media uiszczone przez nią po śmierci S. K..

W zakresie tego pierwszego roszczenia Sąd wskazał, że zgodnie z art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą między koszty pogrzebu odpowiadającego zwyczajom obowiązującym w danym środowisku. W ocenie sądu nie budzi wątpliwości, że do kosztów pogrzebu zaliczyć trzeba również wydatki na postawienie nagrobka. W niniejszej sprawie powódka wykazała za pomocą dowodu z dokumentu w postaci umowy i dowodu zapłaty, że zleciła wykonanie nagrobka dla S. K. i zapłaciła z tego tytułu kwotę 2000 złotych. Wprawdzie w powyższej umowie było przewidziane dodatkowo wykonanie ławki za kwotę 200 złotych, jednak tego rodzaju obiektu nie można uznać za element nagrobka i tym samym zaliczyć do kosztów pogrzebu, a ponadto powódka w tym zakresie nie wykazała, że doszło do wykonania ławki i zapłaty za nią. Ponieważ powódka poniosła koszty nagrobka w wysokości 2000 złotych, to może domagać się zwrotu od pozwanych takiej właśnie kwoty. Sąd wziął pod uwagę, że pozwany R. K. twierdził, że zwrócił powódce część kosztów wykonania nagrobka w wysokości 1400 złotych, zaś pozostała kwota pochodziła ze złomu sprzedanego przez powódkę po śmierci S. K., jednak na potwierdzenie tej okoliczności nie naprowadził żadnego obiektywnego i wiarygodnego dowodu, co nie pozwala uznać tej okoliczności za wykazaną. Z tego względu sąd uznał za usprawiedliwione roszczenie powódki o zapłatę kwoty 2000 złotych tytułem zwrotu kosztów wykonania nagrobka. Odmienne ocenić należy koszt nekrologu, albowiem umieszczenie nekrologu stanowi formę wyrażenia żałoby po śmierci danej osoby i nie można ewentualnych kosztów opublikowania nekrologu zaliczyć do podlegających zwrotowi kosztów pogrzebu – tym bardziej, że powódka nie naprowadziła żadnych dowodów na okoliczność poniesionych w tym celu wydatków.

Sąd uwzględnił także częściowo żądanie zwrotu wydatków poniesionych przez powódkę na opłaty za wodę i energię elektryczną dostarczoną do wchodzącej w skład spadku po S. K. nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...). Powódka za pomocą dowodów z dokumentów w postaci faktur i dowodów wpłat wykazała, że po śmierci S. K. zapłaciła na rzecz Zakładów Wodociągów i Kanalizacji Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i na rzecz ENEA Spółki Akcyjnej w P. należności związane z budynkiem przy ulicy (...) w S. objęte fakturami za dostawę wody i energii elektrycznej wystawionymi na nazwisko S. K. w łącznej kwocie 609,83 złotych. Wprawdzie z treści faktur wynika, że większość z tych opłat dotyczyła okresu po śmierci S. K., jednak w drodze domniemania należy przyjąć, że skoro faktury zostały wystawione na nazwisko S. K., to wynikały one z umów o dostawę mediów zawartych ze S. K.. Jak wskazano wyżej - po jego śmierci prawa i obowiązki wynikające z tych umów przeszły jako długi spadkowe na rzecz pozwanych jako jego spadkobierców. Wprawdzie pozwana nie miała obowiązku uiszczenia tych opłat i spełnione przez nią w tym zakresie świadczenie miało charakter nienależny, jednak w takim przypadku na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu może domagać się zwrotu tych świadczeń od pozwanych. W ocenie sądu nie zachodzi przy tym ujemna przesłanka przewidziana w art. 411 pkt. 1 k.c. , albowiem w tym czasie toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. i powódka zakładała, że nabędzie spadek po nim na podstawie testamentu ustnego. Z tego względu nie można według Sądu uznać, że uiszczając opłaty za media wiedziała, że nie jest do nich zobowiązana. Kierując się tymi przesłankami - sąd uznał, że powódka może domagać się od pozwanych zapłaty kwoty 609,83 złotych tytułem uiszczonych zamiast nich opłat za wodę i energię elektryczną dostarczoną do budynku położonego w S. przy ulicy (...). W tym przypadku Sąd również wziął pod uwagę, że pozwani twierdzili, że przekazali powódce pieniądze na ten cel, jednak ta okoliczność nie została przez nich wykazana.

Sąd odmienne ocenił żądanie zwrotu kwoty 31,95 złotych, którą powódka A. Ś. wpłaciła w dniu 22 września 2009 roku na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P. tytułem opłaty za energię elektryczną na licznik przedpłatowy związane z budynkiem przy ulicy (...) w S. objęte fakturą wystawionymi na nazwisko powódki. W tym zakresie obowiązek uiszczenia powyższej opłaty nie wynikał z umowy zawartej przez S. K. i tym samym nie ciążył na pozwanych na spadkobiercach S. K..

Zobowiązanie do zapłaty powyższej spoczywało na samej powódce jako stronie umowy z dostawcą energii i z tego względu spełnione przez nią świadczenie nie miało charakteru nienależnego. Sam fakt, że energia ta wykorzystywana w budynku wchodzącym w skład spadku po S. K. nie jest natomiast tożsamy z uzyskaniem korzyści przez pozwanych podlegających zwrotowi na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia. Taka sytuacja miałaby miejsce tylko wówczas, gdyby pozwani faktycznie korzystali z tej energii elektrycznej, co w rozpoznawanej sprawie jednak nie zaistniało.

Podobnie brak podstaw do domagania się przez powódkę zwrotu kwoty 194,36 złotych, za którą powódka A. Ś. nabyła w dniu 22 września 2009 roku system alarmowy. Nabycie tego alarmu nastąpiło bowiem przez samą powódkę po śmierci S. K. i brak dowodu, że w ten sposób doszło do wzbogacenia pozwanych jej kosztem. Po pierwsze, nie zostało wykazane, że ten system alarmowy został zamontowany w budynku przy ulicy (...) w S., a po drugie - nawet gdyby do tego doszło - to powódka może domagać się zwrotu tej rzeczy w naturze.

Kierując się powyższymi przesłankami, sąd doszedł do wniosku, że żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie kwoty 2.609,83 złotych, stanowiącej sumę wskazanych wyżej kwot 2000 złotych i 609,83 złotych.

Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach od powyższej kwoty stanowią przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. Biorąc pod uwagę, że termin wymagalności roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie wynika z czynności prawnej ani z właściwości zobowiązania, uznać trzeba, że zgodnie z art. 455 k.c. roszczenie to stało się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu pozwanych. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, aby przed wniesieniem pozwu domagała się od pozwanych spełnienia świadczenia objętego żądaniem pozwu. Z tego względu do wezwania pozwanych do zapłaty tej kwoty doszło dopiero poprzez doręczenie im odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 15 marca 2012 roku. W ocenie sądu przyjąć trzeba, że pozwani mogli spełnić zasądzone świadczenie w terminie 14 dni od powyższej daty, czyli do dnia 29 marca 2012 roku. Pozwani nie spełniając świadczenia w tym terminie popadli z dniem następnym w stan opóźnienia, co uzasadnia zasądzenie odsetek od kwoty 2609,83 złotych od dnia 30 marca 2012 roku.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji.

Powództwo w pozostałej części podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka.

Zaskarżyła go w części tj. co do pkt II oddalającego powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego mającą wpływ na rozstrzygnięcie.
2. Naruszenie prawa materialnego przez naruszenie przepisów k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu przez brak ustalenia bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanych.
3. Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 922 § 1 i 3 k.c. przez przyjęcie, że pozwani nie są zobowiązani do zwrotu nakładów powódki na majątek S. K., a także art. 322 kpc. przez uznanie, że Sąd I instancji nie miał możliwości zastosować tego artykułu.
4. Nowe fakty i dowody, które nie mogły zostać okazane Sądowi I instancji tj. wszczęcie sprawy karnej przeciwko H. K. przez Prokuraturę Rejonową w Gryfinie o sygn. akt 7/13 o sfalszowanie podpisu S. K..

Wskazując na powyższy zarzut apelacji wniosła:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu za obie instancje.

Jednocześnie oświadczyła, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

ewentualnie

2. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu również za instancję odwoławczą w tym kosztach nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej z urzędu.

3. wezwania Prokuratury Rejonowej w Gryfinie do przedłożenia informacji z akt postępowania karnego przeciwko H. K..

Wszyscy pozwani wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w całości popiera ustalenia i rozważania Sądu I instancji i przyjmując je za własne uznaje za bezzasadne ich powielanie.

Pozwanym przysługuje prawo do spadku po S. K. na podstawie art. 922 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 932 § 4 kc.

Pozwani nabyli prawa do spadku, a więc do majątku po nim na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – prawobrzeże i Zachód w S. z dnia 11 grudnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt II Ns 2020/09. Nabyli również wchodzące w skład spadku po S. K. długi spadkowe.

Zasadnie wskazuje Sąd I instancji, że zgodnie z art. 6 kc. to na powódce spoczywał ciężar wykazania, że dokonała ona jakichkolwiek nakładów na majątek S. K..

Powódka wykazała częściowo, że pokryła długi spadkowe spadkodawcy.

Równie zasadnie przyjął Sąd I instancji, że powódka nie wykazała dokonania jakichkolwiek nakładów na majątek S. K..

Sam fakt istnienia prawie 20-letniego konkubinatu nie jest wystarczający do uznania, że konkubent kosztem majątku powódki uzyskał korzyść majątkową, a uzyskując ją winien liczyć się z jej zwrotem.

Apelacja powódki stanowi polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji, przedstawia własną wersję wydarzeń. Wersja ta nie podważa w merytoryczny sposób zaskarżonego orzeczenia, a powoływane w apelacji dowody nie podważają ustaleń i rozważań tego sądu.

I tak apelacja nie podważa w skuteczny sposób ustaleń sądu, że znaczną część majątku S. K. zgromadził przed zawiązaniem znajomości z powódką. Dotyczy to wszystkich samochodów oraz nieruchomości w R. oraz w S. położonej przy ul. (...).

Niesporne w sprawie jest, że nieruchomość przy ul. (...) była wykańczana w okresie trwania konkubinatu, lecz jego koszty pokrywał S. K..

Sąd uzasadnił również z jakich przyczyn w sposób logiczny i przekonujący ustalił, że maszyny i urządzenia do zakładu powoda w R. oraz wyposażenie – ruchomości do domu przy ul. (...) nabyte zostały z jego majątku.

Sąd ten równocześnie potwierdził, że majątkiem odrębnym powódki są maszyny dziewiarskie w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej zmarłego. Jest to jednak okoliczność, która nie była kwestionowana przez pozwanych. W

przypadku braku woli pozwanych do dobrowolnego wydania tych maszyn powódka może dochodzić ich wydania w odrębnym procesie.

Zgodzić się również należy z Sądem I instancji, że ujęcie określonych przedmiotów w protokole spisu inwentarza nie dowodzi automatycznie, że rzeczy w nim wymienione stanowiły współwłasność powódki i zmarłego czy też dowodziły nakładów powódki.

Sąd I instancji wykazał również, że sytuacja majątkowa powódki wbrew jej twierdzeniom przedstawionym zarówno w toku postępowania przed tym Sądem jak i w postępowaniu apelacyjnym nie była na tyle dobra, by można było wykazywać chociażby możliwość czynienia nakładów z tego majątku na majątek zmarłego.

Niespornym w sprawie jest, że S. K. był już osobą zamożną zanim poznał powódkę.

Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów mogących wykazać przekazywanie dochodów z prowadzonej przez nią działalności w zakresie dziewiarstwa.

Ograniczyła się w tym zakresie do przedstawienia wybranych przez siebie zeznań podatkowych za okres niespełna dwóch lat, co nie pozwalało sądowi ocenić jej faktycznych dochodów zwłaszcza po 2000 roku, kiedy jej działalność gospodarcza zaczęła podupadać.

Zmuszona była wziąć kredyt bankowy na kwotę 30.000 złotych, z którego spłacaniem miała trudności.

W 2001 roku zmuszona była zaciągnąć pożyczkę w kwocie 50.000 złotych w lombardzie, co już z tytułu miejsca jej uzyskania dowodzi trudnej sytuacji finansowej.

Z tytułu zabezpieczenia tej pożyczki dokonała przewłaszczenia przysługującego jej udziału w lokalu mieszkalnym. Zaciągniętej pożyczki nie spłaciła, tracąc również udział w lokalu mieszkalnym.

W pismach do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powołuje się na trudną sytuację finansową wskazując, że działalność jej w latach 2002 – 2006 przynosiła straty. Spowodowało to ostatecznie zaniechanie prowadzenia działalności gospodarczej z końcem 2006 roku, a ostatecznie podjęciem w 2008 roku pracy w charakterze sprzedawcy w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Nie sposób przyjąć zatem mając na uwadze powyższe okoliczności szczegółowo ustalone i udokumentowane przez Sąd I instancji, że powódka była w stanie przyczynić się do powiększania majątku S. K..

Zasadnie wskazuje również Sąd I instancji, że pomoc powódki w prowadzeniu księgowości, gospodarstwa domowego S. K. były rekompensowane przez jej utrzymanie, bezpłatne korzystanie z lokalu mieszkalnego S. K. jak również bezpłatnego wykorzystywania lokalu mieszkalnego do prowadzenia własnej działalności gospodarczej aż do 1995 roku.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia stanowiska skarżącej, że pozwani bezpodstawnie wzbogacili się kosztem powódki skoro powódka nie wykazała dokonanych nakładów na majątek S. K..

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 322 kpc. Podstawą ewentualnego jego zastosowania przez Sąd byłoby, czego powódka nie wykazała, naprowadzenie obiektywnych dowodów wskazujących na wysokość ewentualnych nakładów poczynionych przez powódkę i ich wpływ przede wszystkim na nieruchomości spadkodawcy przy ul. (...).

Oceny prawidłowości orzeczenia Sądu I instancji nie mogą zmienić powoływane przez skarżącą w apelacji okoliczności.

Z powołanych z apelacją dowodów wszytych na k – 289 i 291 wynika rzeczywiście, że S. K. był osobą często chorującą, ale z faktu tego nie wynika wcale, by stan ten dowodził nakładów powódki tym bardziej, że powódka w okresie konkubinatu również często chorowała (k – 179-180, 181-182, 462-463, 463-464, 449).

Powoływane dalej dowody dotyczące firmy (...) (k – 17-20, 143-145, 392) również w żaden sposób nie dowodzą poczynionych nakładów przez powódkę.

Firma (...) stanowiła własność S. K. i twierdzenie powódki o rzekomym ulokowaniu własnej firmy dziewiarskiej w jej ramach i osiągnięciu własnych zysków nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych tym bardziej, że powódka swoją działalność gospodarczą w zakresie dziewiarstwa ze względu na kłopoty finansowe zlikwidowała z końcem 2006 roku.

Sąd pominął wniosek dowodowy powódki o zwrócenie się o informację do Prokuratury Rejonowej w Gryfinie dotyczącą pozwanego H. K., gdyż zarówno z uzasadnienia apelacji, jak i ustnego wyjaśnienia powódki, jak i jej pełnomocnika podczas rozprawy apelacyjnej nie sposób ustalić jaki związek miałyby mieć ta informacja z istotą rozpoznawanej sprawy.

W tej sytuacji uznając apelację powódki za bezzasadną Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł w stosunku do pozwanych H. K. i R. K. na podstawie art. 98 kpc. w związku z art. 100 i 102 kpc. i § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 168 poz. 1348 ze zm.), a na podstawie art. 98 kpc. w związku z art. 100 i 102 kpc. i § 6 pkt 7, § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1349 ze zm.) w stosunku do pozwanych J. K. i E. J..

Sąd Apelacyjny podzielił tutaj utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego lub adwokata w razie wygrania przez nich sprawy, Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika.

Wynagrodzenie to zatem pierwotnie powinno wynosić łącznie dla każdego z pełnomocników po 5.400 złotych, a więc zgodnie z powyższym ustalenia po 2.700 zł ($\frac{1}{2}$ z 5400 zł) dla każdego z pozwanych.

Kwoty tych wynagrodzeń Sąd Apelacyjny mając na uwadze art. 102 kpc. obniżył do $\frac{1}{2}$ części tj. do kwoty po 1.350 złotych ($\frac{1}{2}$ z 2700 zł) mając na uwadze trudną sytuację materialną powódki oraz jej subiektywne poczucie zasadności swoich roszczeń.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce Sąd orzekł na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U. z 2002 r. Nr 123 poz. 1059 ze zm.) oraz § 15 ust. 1 w związku z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

SSA A.Sołyka SSA I.Wiszniewska SSA E.Skotarczak